

Na koniec znaczenie, jakie Całun może mieć w nauczaniu duszpasterskim — zostało podkreślone przez prof. Giovanni Pisano, docenta Wydziału Teologicznego w Cagliari. Całun nosi znamię prawdy, która przedstawia się w sposób namacalny, dający się poznać przez zmysły. Poprzez wieki całe Kościół posługiwał się obrazami (malarstwo lub rzeźba), by zgłębić prawdy ewangeliczne. Lecz Całun wszystkie te metody przewyższa, ponieważ reprezentuje autentycznie taką prawdę, która dla nas stała się Ciałem i zesłała, by zamieszkać pomiędzy nami. Całun jest przeto przesłaniem zwróconym przede wszystkim do Kościoła, ale także do całej ludzkości, specjalnie do tej, która cierpi i jest prześladowana. Całun jest też stosownym dowodem dla umysłowości współczesnych, skłania do myślenia konkretami oraz jest przedmiotem studiów i problemem — do zgłębiania przez uczonych tego świata..

Wreszcie w doskonałej symfonii z poprzedzającymi dwoma dniami intensywnych studiów w Trani był wkład artystyczny prof. Giovanni Imbalzano i mistrza Paolo Tarallo. Pierwszy z nich, przy pomocy właściwie dobranych operacji matematycznych, przeniósł na pięciolinijskie kreski nut znaki, jakie wyznaczały granice i bolesne obrażenia zniekształcające Oblicze Człowieka z Całunu. Drugi natomiast dał usłyszeć nagrany na taśmę magnetofonową, osobiście wykonany na organach Kościoła św. Całunu w Turynie — koncert symfoniczny harmonijny i wzruszający, który opowiadał w sposób godny podkreślenia bolesnym zniekształceniom, wynikłym z torturowania Oblicza. Wyrażał też w sposób dogłębnie przeżyty miłość i śmierć Ukrzyżowanego.

Rogożno Wlkp.

STANISŁAW WALISZEWSKI

REFLEKSJE I MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

Ks. Norbert Mendecki

KADDISZ

Aramejsko-hebrajska modlitwa *Kaddisz* (*kdš* = być świętym) sięga korzeniami czasów wczesnorabinackich, gdzie odmawiano ją jako modlitwę na zakończenie wykładów, prowadzonych przez rabinów¹. W późniejszym okresie modlitwa ta weszła w skład liturgii synagogalnej. Najstarsze świadectwo użycia *Kaddisz* w liturgii przynosi

¹ Por. J. J. Petuchowski, *Gottedienst des Herzens. Eine Auswahl aus dem Gebetsschatz des Judentums*, Freiburg 1981, 50.

traktat *Soferim* z 6 w. po n. Chr.². Obecnie odmawiana jest przez pobożnych Żydów jedenaście miesięcy po śmierci zmarłego krewnego, a później w każdą rocznicę śmierci. Zwyczaj ten pojawił się około 12/13 wieku w Niemczech i rozprzestrzenił się na cały świat żydowski³. Na uwagę zasługuje fakt, że modlitwa ta nie wymienia zmarłych, za wyjątkiem wersji używanej w czasie pogrzebu i w czasie święta na zakończenie studium całego traktatu z Talmudu. Dlaczego więc wybrano właśnie tę modlitwę jako modlitwę za zmarłych? Rozwiązanie przynosi Hi 1, 21: „Dał Jahwe i zabrał Jahwe, niech sławią imię Jahwe”. W cierpieniu z powodu śmierci bliskiej osoby należy, tak jak Hiob, wielbić imię Boże.

Niniejsze tłumaczenie oparto na tekście z *Sidur Sefat Emet*, Basel 1978.

- 1 Niech będzie wzniosłe i uświęcone
Jego wielkie imię
w świecie,
który On stworzył według Jego woli.
- 5 Niech zapanuje Jego królestwo⁴
w waszym życiu i w waszych dniach
i w życiu całego domu Izraela,
wkrótce i w bliskim czasie.
Mówcie: Amen!
- 10 Niech będzie błogosławione Jego wielkie imię
na wieki i wieki wieków⁵

Niech będzie błogosławione i uwielbione,
wysławione i wzniosłe,
wywyższone i uczczone,
- 15 wyniesione wysoko i przesławne
imię Świętego, błogosławiony niech będzie On,
choć jest wyniesiony
ponad wszelką chwałę i śpiew,
pochwałę i pieśń,
- 20 hołd i pocieszenie,
które wyraża świat.
Mówcie: Amen!
Niech pełnia pokoju i życia
zstąpi z nieba

² I. Elbogen, *Der jüdische Gottesdienst in seiner geschichtlichen Entwicklung*, Frankfurt/Main 1931 (przedruk Hildesheim 1962), 94.

³ Por. I. Elbogen, dz. cyt., 95.

⁴ Por. „przyjdź królestwo Twoje” z „Modlitwy Pańskiej”.

⁵ Por. Ps 113, 2; Dn 2, 20. Wiersze 10—11, recytowane przez gminę żydowską, stanowią punkt kulminacyjny modlitwy. Wczesnorabinackie źródła cytują owe wiersze jako tytuł modlitwy *Kaddisz*, por. J. J. Pe-tuchowski, dz. cyt., 54.

- 25 na nas i na cały Izrael.
 Mówcie: Amen!
 Ten, który jest dawcą pokoju na wysokościach,
 niech użyczy pokoju nam
 i całemu Izraelowi.
- 30 Mówcie: Amen!

Wiedeń

Ks. NORBERT MENDECKI

Ks. Stefan Koperek CR

EUCHARYSTYCZNE ADORACJE KAPŁAŃSKIE

Eucharystia zawsze w Kościele była otaczana czcią płynącą z wiary w obecność prawdziwego Ciała i Krwi Chrystusa w tym sakramencie. Rozwój nowych form kultu, niespotykanych w starożytności, nastąpił jako reakcja na różne spory i herezje średniowieczne dotyczące tej „wielkiej tajemnicy wiary” (IX—XII w.). Wtedy to w Kościele Zachodnim wprowadzono we Mszy św. podniesienie, a następnie wystawienia, procesje teoforyczne, uroczysty sposób zanoszenia wiatyku chorym; zapoczątkowano zwyczaj palenia wiecznej lampki, okadzania, klęczenia przed Najświętszym Sakramentem, odprawiania adoracji itp. Powstawały też wówczas różne bractwa Najświętszego Sakramentu. Sobór Trydencki broniąc, w kontekście reformacji, prawdy o Eucharystii, określił, że należy otaczać Najświętszy Sakrament kultem uwielbienia. W okresie potrydenckim, dzięki działalności św. Karola Boromeusza i jezuitów, zauważa się wzrost kultu Eucharystii, który, zwłaszcza w okresie baroku, w praktyce życia religijnego nierzadko bywał traktowany oddzielnie, bez wyraźnego związku z Ofiarą Mszy św. i uczestnictwem w Komunii św.

Gdy chodzi o bractwa eucharystyczne, które propagowały adoracje Najświętszego Sakramentu, to zaczęły one powstawać w XIV w. głównie w Niemczech (XIV—XV w.). Zrzeszały one początkowo wyłącznie kapłanów, z czasem i świeckich. W Polsce pierwsze bractwo powstało w XIV w. (I połowa) przy kościele Bożego Ciała w Krakowie. W Warszawie, pod koniec XVII w., powstało Arcybractwo Nieustającej Adoracji Najświętszego Sakramentu przy kościele Pannien Sakramentek. Rozwijało ono swą działalność jeszcze na początku XX w., łącząc wraz z kultem Eucharystii akcję charytatywną (opieka i pomoc finansowa dla samotnych, biednych, opuszczonych dziewcząt). W XIX w. (w 1864 r.), w Przemyślu zaczęło swą działalność Bractwo Wiecznej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu